

Andrzej Kubas

Znaczenie ocen prawnokarnych w prawie cywilnym

Palestra 18/5(197), 8-16

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

miotowych, przy jednoczesnym podkreśleniu konieczności wypełniania obywatelskich obowiązków. Zdajemy sobie sprawę z tego, że prawo nie zawsze nadaża za wymaganiami życia oraz że w tej sytuacji prawnicy w ogóle, a adwokaci w szczególności muszą przewyższać tradycjonalizm i stawać się prekursorami postępu zarówno w przedsięwzięciach legislacyjnych jak i w toku stosowania obowiązujących norm. Polska adwokatura, świętując uroczyste dzień 1 Maja, nadal będzie współdziałać — pod ideowym przewodnictwem PZPR — na rzecz realizacji podstawowych założeń socjalizmu, humanizmu, dobrobytu i demokracji. Choć liczebnie niezbyt liczna, jest gotowa wnieść swój wkład dla dobra Ojczyzny Ludowej i jej obywateli. W jej szeregach ugruntowane jest poczucie społecznej powinności.

ANDRZEJ KUBAS

Znaczenie ocen prawnokarnych w prawie cywilnym

W artykule podjęto próbę określenia różnorodnych punktów stycznych prawa karnego i cywilnego, przede wszystkim z punktu widzenia prawa materialnego. Problem nieważności czynności prawnych kolidujących z normami prawa karnego oraz wpływ ocen prawnokarnych na powstanie i rozmiar obowiązku odszkodowawczego stanowią zasadniczy nurt rozważań autora.

Zachowanie się człowieka może podlegać ocenie z punktu widzenia kryteriów określonych w normach różnych gałęzi prawa. Norma prawna, na podstawie której ocena taka jest dokonywana, wskazuje zespół cech danego zjawiska, przy czym właściwości te traktowane są jako prawnie doniosłe, pozostałe zaś elementy czy symptomy uważa się za obojętne i nie wpływające na wynik oceny w świetle określonej normy lub zespołu norm. Elementy stanu faktycznego, doniosłe na gruncie norm prawa karnego, nie zawsze mają ten sam walor w prawie cywilnym — i odwrotnie. Jednakże w wielu wypadkach okoliczność, że pewne zachowanie się zostaje uznane za przestępstwo, może mieć decydujące znaczenie dla powstania, zmiany lub ustania stosunku cywilnoprawnego; innymi słowy — przestępność czynu, będącego jednocześnie zdarzeniem cywilnoprawnym, jest czynnikiem istotnym z punktu widzenia przepisów prawa cywilnego. Na przykład: przestępny charakter zdarzenia wyrządzającego szkodę jest — jakkolwiek wyjątkowo — warunkiem ko-

niecznym powstania obowiązku odszkodowawczego (art. 418 k.c.); skazanie za przestępstwo determinuje w zasadzie ustalenie winy sprawcy zarówno w ramach odpowiedzialności deliktowej jak i kontraktowej; czynność prawna, której dokonanie ze względu na jej treść lub cel stanowi przestępstwo, może być — i z reguły bywa — uznana za bezwzględnie nieważną (art. 58 k.c.); jeżeli oświadczenie woli zostało złożone w wyniku popełnienia w stosunku do składającego oświadczenie występku z art. 167, 205 lub 207 k.k., to na rzecz pokrzywdzonego powstaje uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych tego oświadczenia (art. 87 k.c.) albo też możliwość skorzystania z roszczeń przewidzianych w art. 388 § 1 k.c.; popełnienie przestępstwa z art. 183—188 k.k. przesądza z reguły o istnieniu przesłanek uzasadniających ingerencję sądu opiekuńczego (art. 109 k.r.o.), a nawet zawieszenie lub pozbawienie władzy rodzicielskiej sprawcy przestępstwa (art. 110, 111 k.r.o.); dopuszczenie się przestępstwa tego rodzaju albo też jednego z przestępstw przewidzianych w rozdziale XXIII k.k. stwarza także co najmniej poważne zastrzeżenia wobec perspektyw przysposobienia kogokolwiek przez sprawcę przestępstwa (art. 114 § 1 k.r.o.); przestępcze zachowanie się spadkobiercy może się stać podstawą do uznania go za niegodnego dziedziczenia (art. 928 § 1 k.c.) albo do wydziedziczenia przez spadkodawcę (art. 1008 k.c.).

Podobnie istnienie i treść stosunku cywilnoprawnego może mieć zasadniczy wpływ na kwalifikację prawnokarłą. Na przykład: istnienie ważnego małżeństwa jest koniecznym warunkiem uznania faktu zawarcia drugiego małżeństwa za przestępstwo bigamii (art. 183 k.k.); ustalenia dotyczące cywilnoprawnej kategorii własności mienia czy też — szerzej rzecz ujmując — przynależności danego przedmiotu do majątku określonej osoby stanowią punkt wyjścia przy kwalifikacji prawnej wszystkich przestępstw przeciwko mieniu (art. 199—216 k.k.) oraz przestępstw gospodarczych (art. 217—226 k.k.); istnienie obowiązku alimentacyjnego w rozumieniu art. 128 i nast. k.r.o. należy do znamion przestępstwa z art. 186 k.k.

Nie sposób w ramach krótkiego artykułu dokonać analizy chociażby najważniejszych wypadków spośród przytoczonych wyżej przykładów. Pozwalają one jednak na dokonanie klasyfikacji przydatnej — jak się wydaje — w dalszych rozważaniach. Różne bowiem może być znaczenie prawnokarnej kwalifikacji zdarzenia cywilnoprawnego.

a) Przystępność czynu jest niekiedy koniecznym elementem zdarzenia określonego w hipotezie normy prawa cywilnego (por. np. art. 418, 442 § 2, 928 § 1, art. 1008 k.c.); od wyniku oceny prawnokarnej zależy wówczas powstanie skutków cywilnoprawnych albo też przynajmniej niektórych z nich. Kwalifikacji karnej dokonuje z reguły sąd rozpoznający sprawę cywilną, a jedynie wyjątkowo wymagane jest uprzednie rozstrzygnięcie zagadnienia przystępności czynu orzeczeniem karnym (art. 418 k.c.).

b) Przystępny charakter zachowania się danego podmiotu nie jest wprawdzie przesłanką powstania skutków cywilnoprawnych, jednakże ze względu na zbieżność lub daleko idące podobieństwo kryteriów oceny, znajdujące wyraz w tożsamości lub podobieństwie stanów faktycznych określonych w hipotezie norm prawa karnego i cywilnego, kwalifikacja

prawnokarna wpływa w decydujący sposób na późniejszą ocenę zdarzenia z punktu widzenia prawa cywilnego (por. w szczególności ustalenia dotyczące winy sprawcy przestępstwa i ich znaczenie w ramach przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej).

Zjawisko to ma swoje doniosłe konsekwencje proceduralne. W obu wyróżnionych wyżej grupach wypadków sąd cywilny może zawiesić postępowanie cywilne niezależnie od wniosków stron, jeżeli uzna, że rozstrzygnięcie karne mogłoby wywrzeć wpływ na treść orzeczenia w sprawie cywilnej (art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c.). Tożsamość lub podobieństwo oceny powinno prowadzić do jednakowego jej wyniku. Jeżeli jednak podmiotem oceniającym jest człowiek lub zespół ludzi, to nie można usunąć z procesu wartościowania wszelkich czynników subiektywnych. Dlatego też nawet daleko idące ujednoczenie terminologii, pojęć i koncepcji doktrynalnych, gdyby udało się je osiągnąć, nie prowadziłoby do całkowitego wyeliminowania różnic w ocenie prawnej tego samego zdarzenia. Stąd właśnie potrzeba stworzenia pewnych instytucji proceduralnych sprzyjających jednolitości rozstrzygnięć (wspomniana już możliwość zawieszenia postępowania — art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c.), a niekiedy wręcz gwarantujących ten efekt nawet za cenę ograniczenia zasady bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów (art. 11 k.p.c.).

c) Osobną grupę tworzą wypadki polegające na tym, że wyłączenie przestępności czynu odbiera określonemu zachowaniu się znamię bezprawności również na gruncie prawa cywilnego i w konsekwencji zwalnia sprawcę od niekorzystnych dlań następstw w sferze prawa cywilnego (por. np. art. 179 § 1 k.k. oraz art. 217 § 3 k.k. w związku z art. 24 i 415 k.c.).

Problematyka ochrony dóbr osobistych, a ochrony czci przede wszystkim, i związane z tym zagadnienie ustalenia granic dopuszczalnej krytyki było już wielokrotnie szczegółowo analizowane w orzecznictwie i doktrynie prawa karnego i cywilnego¹. Granice te muszą być jednakowe na gruncie art. 179 k.k. oraz art. 24 k.c., w przeciwnym bowiem razie krytyka dopuszczalna w świetle ustawy karnej, uznawana niejednokrotnie za zjawisko pożyteczne i twórcze, mogłaby być unicestwiona w drodze realizacji roszczeń cywilnych. Należy zatem przyjąć, że postawienie zarzutu w warunkach przewidzianych w art. 179 § 1 k.k. nie jest bezprawną ingerencją w sferę cudzego prawa osobistego, w związku z czym nie powstaną roszczenia przewidziane w art. 24 k.c. ani też roszczenia odszkodowawcze.

Koncepcja tzw. dopuszczalnego ryzyka jako okoliczności wyłączającej odpowiedzialność była przedmiotem szeregu opracowań w nauce pra-

¹ S. Grzybowski: Ochrona dóbr osobistych według przepisów ogólnych prawa cywilnego, Warszawa 1957; tegoż autora: Głosa do orz. SN z dnia 7.VI.1968 r. (OSNCP 5/1969, poz. 94 — tekst orzeczenia), PiP 7/1969, s. 170; A. Koppf: Głosa do orzeczenia SN z dnia 19.IX.1968 r. II CR 291/68, NP 7—8/1970, s. 1185 i nast. oraz A. Kędzierska-Cieślakowa: Głosa do tego samego orzeczenia, PiP 8—9/1970, s. 417 i nast.; orz. SN z dnia 21.VI.1968 r. I CR 206/68, OSNCP 1969, poz. 94 i PiP 7/1962 z głosą S. Grzybowskiego; uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 17.XII.1965 r. VI KO 14/59, OSNKW 2/1966, poz. 14; J. Sawicki: Ochrona czci a wolność krytyki, Warszawa 1956; I. Andrejew: Polskie prawo karne w zarysie, Warszawa 1970, s. 351 i nast.; W. Wolter: Nauka o przestępstwie, Warszawa 1973, s. 190, 191.

wa karnego, gdzie zdaje się dominować pogląd traktujący dopuszczalne ryzyko jako kontratyp (obecnie — w granicach określonych w art. 217 § 3 k.k. — kontratyp ustawowy), a więc okoliczność wyłączająca bezprawność czynu². Doktryna i praktyka prawa cywilnego nie przejawia jak dotychczas większego zainteresowania tym zagadnieniem. Wynika to, jak sądzę, z braku zapotrzebowania na tego rodzaju konstrukcję teoretyczną, gdyż pożądanym skutkiem, tj. wyłączenie odpowiedzialności odszkodowawczej w sytuacjach objętych hipotezą art. 217 § 3 k.k., uzyskuje się przez odpowiednie ukształtowanie miernika staranności, której niedołożenie daje podstawy do wysunięcia pod adresem sprawcy zarzutu (przypisania mu winy i w konsekwencji — odpowiedzialności odszkodowawczej)³. Wydaje się, że granice dozwolonego ryzyka wyznaczone m.in. w przepisie art. 217 § 3 k.k. są również granicami odpowiedzialności cywilnej, gdyż ta ostatnia, ze względu na rozmiar szkód mogących powstać w wyniku stosowania nowatorskich pomysłów i decyzji organizacyjnych, mogłaby stworzyć skuteczny hamulec wstrzymujący podjęcie działalności lub decyzji, do której ustawodawca, wprowadzając przepis art. 217 § 3 k.k., wyraźnie zachęca.

d) Przepisy prawa karnego, obok norm prawa cywilnego i administracyjnego, stanowią grupę przepisów wyznaczających ustawowe granice swobody stron w kształtowaniu treści czynności prawnej (art. 58 k.c.).

Jest to problem dość skomplikowany i kontrowersyjny, dlatego też poświęcę mu nieco więcej uwagi.

Przepis art. 58 § 1 i § 2 k.c. stanowi, że czynność prawna sprzeczna z prawem, z zasadami współzycia społecznego albo podjęta w celu obejścia prawa jest nieważna. Dalsze uwagi ograniczę tylko do kwestii związanych z czynnościami sprzecznymi z prawem, pozostawiając z konieczności na uboczu problematykę aktów prawnych sprzecznych z zasadami współzycia społecznego oraz zdziałanych *in fraudem legis*.

W języku prawniczym podjęcie czynności sprzecznej z prawem nie jest zawsze jednolicie rozumiane. Zwrotu tego bowiem używa się dla określenia dwóch wyraźnie różnych sytuacji⁴.

1. Czynność prawna, jako pewna grupa działań konwencjonalnych, musi odpowiadać określonym przez prawo wymaganiom; dopiero takiemu zachowaniu się, które spełnia wskazane w normie prawnej przesłanki, można przypisać ów szczególny, konwencjonalny, przewidziany przez prawo sens, jaki bynajmniej nie wynika z jego ontologicznej natury⁵. Brak którejkolwiek przesłanki sprawia, iż czynność prawna nie jest „ważna”, tzn. nie jest przez prawo uważana za zdarzenie wywołujące skutki, które ustawa łączy z danym rodzajem czynności i dla

² W. Wolter: *op. cit.*, s. 191 i nast.; K. Buchała: *Bezprawność przestępstw nie-umyślnych oraz wyłączające ją dozwolone ryzyko*, Warszawa 1971, s. 139 i nast.; T. Cyprian: *Postęp techniki a prawo karne*, Warszawa 1956; A. Gubiński: *Wyłączenie bezprawności czynu*, Warszawa 1961, s. 84 i nast.; A. Gaberle: *Dopuszczalne ryzyko jako okoliczność wyłączająca bezprawność czynu*, NP 12/1965, s. 1400 i nast.

³ J. Dąbrowa: *Wina jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej*, Wrocław 1968, s. 87 i nast. oraz powołana tam literatura.

⁴ W. Flume: *Allgemeiner Teil des bürgerlichen Rechts — Das Rechtsgeschäft*, t. II, Berlin-Heidelberg-New York 1965, s. 342, 343; L. Enneccerus, H. N. Nipperdey: *Lehrbuch des bürgerlichen Rechts — Allgemeiner Teil*, t. II, Tübingen 1960, s. 1154 i nast.

⁵ Z. Ziemiński: *Logiczne podstawy prawoznawstwa*, Warszawa 1966, s. 27 i nast.; C. Znamierowski: *Oceny i normy*, Warszawa 1957, s. 506, 507.

wywołania których czynność została w ogóle podjęta. Sprzeczność czynności z prawem oznacza w tym wypadku brak wszystkich elementów konstrukcyjnych niezbędnych do przypisania określonemu zachowaniu się konwencjonalnego, przez prawo ustalonego znaczenia⁶.

2. Wydaje się jednak, że w przepisie art. 58 k.c. chodzi o sytuacje odmiennej natury. Przepis ten wyznacza granicę swobody stron w kształtowaniu treści czynności prawnej. Sprzeczna z prawem będzie zatem czynność, która nie zawiera postanowień przez ustawę nakazanych (por. np. art. 600 k.c.), albo też — co jest częstsze — obejmuje postanowienia przez prawo zakazane (por. np. restrykcje wynikające z art. 47 § 1, art. 57 § 1, art. 83 § 1, art. 94, 108, 157, 160, 254, 300, 311, 389, 412, 473 § 2 k.c. itd.)⁷. Sprzeczna z prawem będzie zatem czynność, która prowadzi — mówiąc ogólnie — do powstania sytuacji prawnej nie dającej się pogodzić z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa. Ustalenie rzeczywistej treści czynności prawnej jest zadaniem wykładni (art. 65 k.c.). Czynność prawna wywołuje nie tylko skutki zawarte w oświadczeniu lub w oświadczeniach stron, ale także wynikające z ustawy, z zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów (art. 56 k.c.). Sprzeczne z prawem mogą być jedynie tylko te fragmenty jej treści, które zostały objęte oświadczeniem stron, albowiem konsekwencje przewidziane w przepisach ustawy, w zasadach współżycia społecznego lub w ustalonych zwyczajach z istoty swej nie mogą być sprzeczne z prawem⁸. Ustawą w rozumieniu kodeksu cywilnego jest każdy obowiązujący przepis prawny niezależnie od tego, w jakiego rodzaju akcie normatywnym został on zamieszczony (art. XVI przep. wpraw. k.c.). Bezwzględna nieważność jest sankcją zasadniczą, wchodzącą w rachubę we wszystkich wypadkach, kiedy treść czynności prawnej jest sprzeczna z prawem, o ile tylko ustawa nie przewiduje innych skutków.

Hipotezą art. 58 k.c. objęte są także czynności prawne zawierające postanowienia nie kolidujące wprawdzie z przepisami prawa, ale podjęte dla realizacji celu zakazanego przez ustawę⁹; oznacza to, że nieważne są również te akty prawne, przez które strony pragną uzyskać efekt prawny i gospodarczy nie dający się pogodzić z przepisami ustawy. Cel czynności prawnej, a w szczególności umowy, jeżeli objęty został porozumieniem stron, staje się elementem treści czynności, wobec czego zastosowanie reguły art. 58 k.c. nie budzi wątpliwości. Wskazuje na to również brzmienie art. 412 k.c. Skoro bowiem świadczenie spełnione w wykonaniu czynności mającej cel sprzeczny z ustawą ulega przypadkowi na rzecz Skarbu Państwa, a więc pociąga za sobą konsekwencje bardziej dotkliwe oraz dalej idące niż bezwzględna nieważność i pochłaniające dyspo-

⁶ Por. K. G andor: Konwersja nieważnych czynności prawnych, „Studia Cywilistyczne”, t. IV, Kraków 1963, s. 46 i nast.; T. Zieliński: Znaczenie terminu nieważność w języku prawniczym, „Krakowskie Studia Prawnicze”, t. III, Kraków 1970, s. 55 i nast.

⁷ Zakazem ustawowym może być objęty cały typ czynności prawnej, a nie tylko pewne jej elementy, jak np. umowa o spadek po osobie żyjącej. Por. M. Piekarski w pracy zbiorowej: Kodeks cywilny — Komentarz (cyt. dalej jako Komentarz), t. I, s. 167, Warszawa 1972.

⁸ Chodzi bowiem tylko o zwyczaje prawne. Por. A. Wolter: Prawo cywilne — Zarys części ogólnej, Warszawa 1972, s. 54; Komentarz s. 161 i powołana tam literatura.

⁹ A. Wolter: op. cit., s. 55.

zycję art. 58 k.c., to sankcja nieważności ma zastosowanie we wszystkich wypadkach naganności celu czynności prawnej, gdy brak podstaw do przyjęcia przypadku przewidzianego w art. 412 k.c.¹⁰

Sankcja bezwzględnej nieważności całości lub części czynności prawnej występuje nie tylko wówczas, gdy jej treść uchybia bezwzględnie obowiązującym przepisom prawa cywilnego, ale również wtedy, gdy koliduje ona z przepisami należącymi do innych gałęzi prawa, w szczególności prawa karnego i administracyjnego. W razie niezgodności treści czynności z normami prawa cywilnego problem jest mniej skomplikowany. Niekiedy przepis wyraźnie przewiduje, że naruszenie danej dyrektywy powoduje nieważność czynności prawnej (np. art. 600, 945, 437 § 2 k.c.), albo też wynika to w sposób mniej lub bardziej jednoznaczny ze stanowczego sformułowania ustawy (np. art. 558, 119, 942 k.c.).

Wątpliwości pojawiają się natomiast wtedy, gdy zachowanie się, będące czynnością prawa cywilnego, narusza dyspozycje o innym, niecywilnym charakterze. Wydawać by się mogło, że skoro czynność prawna uchybia normom prawa karnego, to nie może być mowy o utrzymaniu jej w mocy jako zdarzenia cywilnoprawnego. Porządek prawny tworzy bowiem pewną całość i trudno byłoby zgodzić się z sytuacją, w której czynność oceniona jako fakt najbardziej naganny społecznie (przestępstwo) korzystałaby jednocześnie z ochrony prawnej jako źródło stosunku cywilnoprawnego; określone zachowanie się nie może być jednocześnie dozwolone i zakazane, gdyż byłoby to dowodem istnienia sprzeczności w systemie prawnym¹¹. Rozumowanie powyższe wygląda przekonująco, ale w istocie rzeczy budzi poważne zastrzeżenia. Sięgnijmy do kilku przykładów.

Umowa o przeniesienie własności rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego, zawarta w okolicznościach przewidzianych w art. 215 lub 216 k.k., stanowi przestępstwo. Nie ulega wątpliwości, że skutki rozporządzające takiej umowy w postaci przeniesienia własności nie wystąpią, gdyż brak jest koniecznej ku temu przesłanki, mianowicie uprawnienia po stronie zbywcy, a nie zachodzą szczególne okoliczności przewidziane w art. 169 k.c. Umowa między złodziejem a paserem nie wywoła również żadnych skutków obligacyjnych. Dzieje się tak dlatego, że cel przepisu art. 215 i 216 k.k., jakim jest uniemożliwienie obrotu bezprawnie uzyskanymi przedmiotami, wymaga — obok sankcji karnych — przekreślenia wszelkich skutków, które stwarzałyby ramy prawne dla takiego obrotu. Okoliczności prowadzące do sprzeczności umowy z przepisami prawa karnego są zatem doniosłe także z punktu widzenia prawa cywilnego, wobec czego umowa musi być uznana za „sprzeczną z prawem” w rozumieniu art. 58 k.c.

O przestępnym charakterze umowy zbycia lub nabycia rzeczy przy przestępstwach spekulacyjnych decyduje przede wszystkim cel, którym kierowała się strona (art. 221—224 k.k.). Ponieważ sankcja nieważności z art. 58 k.c. stosuje się w razie sprzeczności z prawem treści czyn-

¹⁰ Por. uchwałę Pełnego Składu Izby Cywilnej SN z dnia 19.XII.1972 r. III CZP 57/71 (OSNCP 3/73, poz. 37), zawierającej wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie wykładni i stosowania art. 412 k.c.

¹¹ K. Opałek, J. Wróblewski: Zagadnienia teorii prawa, Warszawa, s. 124.

ności, przeto może ona być brana pod uwagę wówczas, gdy okoliczności decydujące o prawnokarnej bezprawności staną się elementami treści umowy, tzn. gdy spekulacyjny cel umowy, scharakteryzowany w przepisie karnym, objęty był porozumieniem stron. Dopiero wówczas należy rozważyć, czy realizacja celu społecznego, stanowiącego *ratio legis* danego przepisu karnego, dyktuje konieczność przekreślenia także cywilnych następstw umowy. Wydaje się zresztą (bez przeprowadzania w tym miejscu analizy jurydycznej), że w wypadkach objętych hipotezami art. 221—224 k.k. odpowiedź będzie z reguły twierdząca¹².

Dość często zdarza się, że czynność prawna jest sprzeczna z przepisami ustawy karnej skarbowej¹³. Poza sporem jest np., że nieważnością bezwzględną dotknięta jest umowa zbycia wartości dewizowych (art. 47 u.k.s. i art. 19 ust. dew.), zakazem bowiem objęte jest dokonywanie wszelkich czynności cywilnoprawnych, na podstawie których realizowany jest obrót wartościami dewizowymi, i w ten sposób cywilnoprawna sankcja nieważności stanowi konieczne uzupełnienie represji karnej. Nie można natomiast w podobny sposób potraktować umowy, w której strony, obniżając świadomie wartość świadczeń wzajemnych, zmierzały do uszczuplenia należności podatkowej (art. 87 lub 88 u.k.s.). Przepisy te bowiem nie stwarzają zakazu zawierania określonych umów, ale stoją jedynie na straży uprawnień fiskalnych Skarbu Państwa, które z umowy takiej wynikają. Sankcja karna skarbowa, zapewniająca Państwu realizację obowiązku podatkowego co najmniej zgodnie z rzeczywistą treścią umowy, jest zatem dostatecznym środkiem do usunięcia skutków naruszenia prawa¹⁴.

Pora na wyciągnięcie wniosków. W razie naruszenia norm prawa karnego czynność jest nieważna wówczas, gdy powstanie skutków prawnych, jakie prawo cywilne łączy z daną czynnością, nie dałoby się pogodzić z celem i funkcją przepisu karnego; sankcja nieważności jest wówczas logicznym, koniecznym uzupełnieniem represji karnej¹⁵.

Przestępny charakter czynu wywołuje pewne skutki także na gruncie problematyki odszkodowawczej. Dla powstania i dla rozmiarów obowiązku odszkodowawczego okoliczność, iż zdarzenie będące przyczyną szkody jest przestępstwem, nie odgrywa większej roli, co jednak nie oznacza, że jest to fakt w ogóle pozbawiony znaczenia¹⁶. Ustalenie w postępowaniu karnym popełnienia przestępstwa z art. 165, 168—170 k.k. przesądza z reguły o powstaniu roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę mimo braku uszczerbku majątkowego (art. 445 § 2 k.c.), gdyż stany

¹² Nie można natomiast uznać za nieważną czynności, której spekulacyjny charakter, realizowany przez jedną stronę, nie był znany drugiej stronie.

¹³ Ustawa karna skarbowa z dnia 26.X.1971 r., Dz. U. Nr 28, poz. 28.

¹⁴ Por. orz. SN: z dnia 16.XI.1954 r. II CO 90/54, OSN III/1955, poz. 64, z dnia 16.III.1955 r. 3 CR 2100/54, OSN I/1956, poz. 13 i z dnia 22.X.1956 r. II CR 557/55, NP 9/1957, s. 118. Por. też S. Breyer: Przeniesienie własności nieruchomości, Warszawa 1971, s. 81 i nast.

¹⁵ L. Enneccerus, H. Nipperdey: op. cit., s. 1158.

¹⁶ W innych systemach prawnych przestępny charakter czynu niedozwolonego rozszerza zakres roszczeń odszkodowawczych uprawnionego. Por. na ten temat uwagi H. Stollego w wydawnictwie zbiorowym: „International Encyclopedia of Comparative Law”, Tübingen-Mouton-Hauge-Paris-New York 1972, t. XI Torts, z. 8, s. 51 i nast.

faktyczne przestępstw stypizowanych w powołanych przepisach ustawy karnej odpowiadają przesłankom roszczenia o zadośćuczynienie.

Przestępny charakter czynu będącego przyczyną szkody sprawia, że termin przedawnienia odszkodowawczych roszczeń deliktowych jest znacznie dłuższy i wynosi lat 10 licząc od dnia popełnienia przestępstwa (art. 442 § 2 k.c.). Sąd cywilny w braku wcześniejszego prawomocnego wyroku skazującego sam ocenia, czy zdarzenie wyrządzające szkodę było zbrodnią lub występkiem, posługując się kryteriami wskazanymi w ustawie karnej (art. 5 i 6 k.k.). W orzecznictwie utrwalił się bardzo liberalny nurt, daleko odbiegający od tych surowych rygorów, którymi obwarowane są ustalenia co do przestępności czynu w postępowaniu karnym. Uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 21.XI.1967 r. III PZP 34/67 (OSNCP 1968, poz. 94) głosi wprawdzie, że dla stwierdzenia, iż roszczenie o wynagrodzenie szkody wynikło ze zbrodni lub występku, niezbędne jest ustalenie istnienia przedmiotowych i podmiotowych znamion przestępstwa oznaczonych w prawie karnym, jednakże — jak wywodzi dalej Sąd Najwyższy — imienne wskazanie sprawcy przestępstwa nie jest konieczne; wystarcza ustalenie, że sprawcą jest organ osoby prawnej lub którakolwiek z osób, za które podmiot ten ponosi odpowiedzialność¹⁷.

Z problematyką odszkodowawczą wiąże się ściśle doniosłe w praktyce zagadnienie proceduralne. Chodzi mianowicie o to, w jakim stopniu ustalenia sądu karnego co do okoliczności decydujących o powstaniu i rozmiarach uprawnień cywilnych wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Na tle art. 11 k.p.c. (art. 7 dawnego k.p.c.) wyrosła bogata judykatura i pokaźna ilość opracowań naukowych¹⁸. Nie sposób w tym miejscu przytaczać, chociażby przykładowo, zawartych tam wypowiedzi. Zwrócę więc uwagę tylko na jedną kwestię. Szkada jest elementem stanu faktycznego niektórych przestępstw gospodarczych (art. 217 § 1, 2 k.k.). Wysokość uszczerbku majątkowego stanowi istotny czynnik wpływający na wymiar kary (art. 50 § 2 k.k.), toteż sądy karne, skazując za większość przestępstw przeciwko mieniu oraz za niektóre przestępstwa gospodarcze (np. art. 218 i 220 k.k.), z reguły określają w sentencji orzeczenia rozmiar powstałego uszczerbku majątkowego, mimo że okoliczność ta nie należy do ustawowej istoty czynu. Powstaje więc pytanie, czy w każdym wypadku ustalenie takie wiąże sąd cywilny. Judykatura udziela na to odpowiedzi twierdzącej¹⁹. Sądzę jednak, że możliwa jest również obrona innego zapatrywania. Sąd cywilny związany jest ustaleniami „co do popełnienia przestępstwa”; oznacza to, że związanie dotyczy tych elementów przypisanego czynu, które odpowiadają ustawowym znamionom przestępstwa lub przestępstw (art. 10 § 2 k.k.) przypisanych skazanemu. Jeżeli wartość zagarniętego mienia należy do istoty przestępstwa (np. art. 201, 202 § 2 k.k.), to sąd cywilny związany jest odpowiednimi

¹⁷ Koncepcja tzw. winy anonimowej albo organizacyjnej została ostatecznie ugruntowana w orzecznictwie uchwałą Pełnego Składu Izby Cywilnej SN z dnia 15.II.1971 r. III CZP 33/70, OSNCP 4/1971, poz. 59 (cz. IV).

¹⁸ K. Piasecki: Wpływ postępowania i wyroku karnego na postępowanie i wyrok cywilny, Warszawa 1970; W. Siedlecki w pracy zbiorowej: Kodeks postępowania cywilnego — Komentarz, t. I, s. 98 i nast., Warszawa 1969 oraz literatura i judykatura powołana w tych opracowaniach.

¹⁹ K. Piasecki: op. cit., s. 124 i nast.; W. Siedlecki: op. cit., s. 99.

ustaleniami, ale tylko o tyle, o ile warunkowały one przypisanie sprawy właśnie tego przestępstwa. Wartość ta jest jednak przez ustawę określona jako pewna wielkość graniczna (art. 120 § 9 k.k.). W konsekwencji więc sąd cywilny byłby związany ustaleniem sądu karnego tylko co do tego, że szkoda (tutaj: wartość zagarniętego mienia) jest mniejsza niż 100 lub 200 tys., gdyż ta okoliczność decyduje o kwalifikacji prawnej czynu, natomiast dokładne oznaczenie straty powyżej wielkości granicznej podlegałoby samodzielnej ocenie sądu cywilnego.

Sądzę, że proponowana wyżej wykładnia odpowiadałaby podkreślanej w doktrynie potrzebie ścisłej wykładni art. 11 k.p.c. jako przepisu ograniczającego realizację podstawowych zasad procesu cywilnego, tzn. zasady bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów. Sąd cywilny nie byłby natomiast związany ustaleniami co do wielkości szkody, jeżeli okoliczność ta nie należy do znamion przestępstwa, za które sprawca został skazany. Ustalenie rozmiarów szkody jest niejednokrotnie problemem bardzo skomplikowanym i wątpliwym, a tymczasem w sprawie karnej, jeśli nie jest to faktem istotnym z punktu widzenia ustawowych cech przestępstwa, nie znajduje się ono w centrum uwagi organów procesowych. Wydaje się zatem, że pozostawienie sądowi cywilnemu możliwości samodzielnej oceny rozmiarów szkody, jeśli przepis prawny wyraźnie nie stoi temu na przeszkodzie (a tak chyba można rozumieć art. 11 k.p.c.), byłoby rozwiązaniem bardziej celowym niż to, które znajduje wyraz w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego.

EDWARD DROZD

Zagadnienie dopuszczalności ochrony uprawnionego z tytułu prawa pierwokupu przy pomocy art. 59 k. c.

Opracowanie dotyczy kontrowersyjnej kwestii dopuszczalności stosowania art. 59 k.c. do ochrony uprawnionego z tytułu prawa pierwokupu w wypadku, gdy zobowiązany z tego tytułu sprzedał nieruchomość bezwarunkowo osobie trzeciej. W pracy reprezentowany jest pogląd, że przepis ten — wbrew stanowisku orzecznictwa — nie powinien tu mieć zastosowania.

I. Według kodeksu cywilnego przez prawo pierwokupu należy rozumieć wynikające z ustawy lub czynności prawnej zastrzeżenie pierwszeństwa kupna oznaczonej rzeczy w wypadku, gdyby zobowiązany z tego prawa sprzedał tę rzecz osobie trzeciej (art. 596 k.c.). Jedyną sankcją, jaką przewidują przepisy o u m o w n y m prawie pierwokupu na wy-